

Józef Baniak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

jozef.baniak@wp.pl

ORCID ID: 0000-0002-8423-5362

O BOWIĄZKOWA BEZŻENNOŚĆ I CZYSTOŚĆ SEKSUALNA KSIĘŻY RZYMSKOKATOLICKICH W WYOBRAŻENIACH I OCENACH MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

STRESZCZENIE

W artykule tym ukazuję wyobrażenia i oceny młodzieży gimnazjalnej dotyczące obowiązkowego celibatu i abstynencji (czystości) seksualnej księży rzymskokatolickich. Podstawę dla tej prezentacji stanowią wyniki moich badań socjologicznych, które zrealizowałem w latach 2007-2008 wśród 995 gimnazjalistów w Kaliszu i w środowisku wiejskim tego regionu. Badania te wykazały, że 75 procent gimnazjalistów odrzuca obowiązek celibatu i czystości seksualnej dla wszystkich księży, a tylko 25 procent twierdzi, że celibat powinni wybierać dobrowolnie sami księża, jeśli potrafią żyć w samotności. Księża odrzucający celibat powinni mieć żony i dzieci, własne rodziny. Większość gimnazjalistów badanych kwestionuje doktrynę Kościoła rzymskokatolickiego nakazującą wszystkim księżom w parafiach i zakonach celibat i czystość seksualną. Kościół, w ocenie badanych gimnazjalistów, powinien dać księżom żonatym pieniądze na utrzymanie ich rodzin. Za ledwie co czwarty respondent chciałby sam ponosić koszty utrzymania tych rodzin. Środki na utrzymanie rodzin księży żonatych mogłyby też pochodzić z podatku kościelnego, płaconego przez katolików w parafiach. Gimnazjaliści z Kalisza ujawniają krytyczne nastawienie do obowiązkowego celibatu i do czystości seksualnej księży. Bardziej optymistyczne nastawienie do celibatu księży mają gimnazjaliści wiejscy. Wiara religijna najsilniej wpływa na postawy gimnazjalistów wobec obowiązkowego celibatu i abstynencji seksualnej księży. Respondenci głęboko wierzący i wierzący akceptują celibat częściej i bez zastrzeżeń. Natomiast niewierzący i obojętni religijnie częściej kwestionują obowiązek celibatu i abstynencji seksualnej księży.

Słowa kluczowe:

beżenność księży, abstynencja seksualna księży, księża żonaci, rodzina księży żonatych, środki utrzymania księży żonatych i ich rodzin, młodzież gimnazjalna, Kościół rzymskokatolicki.

Wstęp. Założenia metodologiczne badań

Problem główny tego artykułu stanowi pytanie: Jakie jest nastawienie młodzieży gimnazjalnej w Polsce do obowiązkowej beżenności i czystości seksualnej księży rzymskokatolickich i czy nastawienie to jest zbieżne z założeniami doktrynalnymi Kościoła rzymskokatolickiego dotyczącymi celibatu? Celibat kapłański, na który składają się te dwa elementy: beżenność księdza i jego czystość seksualna, widziany oczami gimnazjalistów stanowi przedmiot tego opracowania. Celem jego zaś jest ukazanie nastawienia gimnazjalistów do celibatu i czystości seksualnej księży w wielu aspektach, które tworzą ramy tego opracowania. Hipotetycznie można przyjąć, że nastawienie badanych gimnazjalistów do celibatu i czystości seksualnej księży rzymskokatolickich nie będzie zbieżne z założeniami doktrynalnymi Kościoła dotyczącymi szeroko pojętego celibatu kapłańskiego.

W teologicznej doktrynie Kościoła rzymskokatolickiego kapłaństwo instytucjonalne jest związane ściśle z obowiązkową beżennością i z całkowitą rezygnacją księży z seksualności, z wyrzeczeniem się miłości do kobiety, z małżeństwa i rodziny, z własnego ojcostwa naturalnego. Szeroko rozumiany celibat domaga się od księdza pełnego i niepodzielnego oddania siebie i własnej miłości Bogu i Kościołowi.

1. Celibat duchownych – jego istota i związek z kapłaństwem instytucjonalnym

Polski wyraz „celibat” pochodzi z łacińskiego pojęcia „caelebs” i oznacza w swej istocie: beżenność, beżeństwo, samotność, rezygnację z małżeństwa zarówno mężczyzny, jak i kobiety. Józef Augustyn zaznacza, że rezygnacja z małżeństwa, a jednocześnie wybór przez mężczyznę i kobietę stanu beżennego dla różnych ideałów i celów, może być dobrowolna albo nakazana, wynikająca z woli lub doktryny władzy zewnętrznej, na przykład kościelnej, religijnej. Rezygnacja z małżeństwa – swobodna lub obligatoryjna – i wybór beżenności oznacza właściwy sens i cel celibatu (Augustyn, 2002: 125-126). Grzegorz Ryś dodaje w tym kontekście, że to wąskie pojmowanie

celibatu można przypisać zarówno osobom świeckim, które z różnych przyczyn, powodów i motywacji nie chcą i nie zamierzają wstępować w związek małżeński trwale (dozgonnie), jak i osobom duchownym, które wybierając stan kapłański i zakonny, decydują się dobrowolnie na bezżenność i na samotność, czyli na życie bez partnera płci przeciwnej (Ryś, 2002: 24).

Henryk Stawniak uważa, że dobrowolność wyboru celibatu jako bezżenności wyklucza instytucjonalne narzucenie jej także księżom i diakonom, uzasadniane względami doktrynalnymi i celami praktycznymi Kościoła, w świetle których małżeństwo i rodzina księdza ograniczałyby jego miłość do Boga i do Kościoła. Z kolei szersze pojmowanie celibatu, połączonego z czystością seksualną, odnoszącego się do osób duchownych, rozszerza jego zakres czy naturę poza sferę ich bezżenności i samotności (Stawniak, 2011: 49). W Kościele rzymskokatolickim ta koncepcja – teologiczno-kanoniczna – celibatu stanowi istotny warunek uzyskania święceń kapłańskich przez alumna i trwałości księdza w instytucjonalnym kapłaństwie.

Henryk Stawniak, komentując to ujęcie celibatu duchownych, zaznacza, że „To encyklopedyczne wyjaśnienie łączy z celibatem bezżenność, ideał życia według rad ewangelicznych, ślub czystości (dziewictwo) oraz święcenia. Zatem, wraz z celibatem pojawiają się święcenia, małżeństwo jest w opozycji do bezżenności oraz do ślubu czystości. Celibat w istocie oznacza bezżenność, ale ma on związek ze święceniami i ślubem czystości” (Stawniak, 2011: 50). Powołując się na innych badaczy problematyki celibatu, autor ten stwierdza, że „(...) rys historyczny problematyki dotyczącej celibatu pokazał, iż był on związany ze święceniami subdiakonów, diakonów, prezbiterów i biskupów, ale także z czystością lub wstrzemięźliwością seksualną w małżeństwie i poza nim. Należy przy tym zauważyć, że celibat i wstrzemięźliwość, które mają wartość samą w sobie, połączone razem stanowią ślub czystości” (Stawniak, 2011: 50; zob. też: Barszcz, 2001: 51).

Z czego wynikał obowiązek celibatu duchownych? – pyta dalej Stawniak. W odpowiedzi na to pytanie stwierdza, że badacze tej kwestii wyjaśniali dotąd ów obowiązek przy pomocy trzech teorii: „(...) Jedna zwana <theoria voti> sugerowała, że obowiązek celibatu wynika ze ślubu czystości, druga, zwana <theoria legis>, suponowała, że wynika on z prawa kościelnego. Teoria prawna miała jednak więcej zwolenników i zdają się to potwierdzać zarówno dokumenty soborowe, jak i posoborowe. Niektórzy uczeni do wymienionych teorii dodawali trzecią – mieszaną, czyli twierdzili, że obowiązek celibatu wynika z prawa kościelnego i ślubu. Przywołane teorie zawierają elementy, które dotyczą kwestii celibatu. Wydaje się, że teoria

mieszana wyjaśnia dobrze, z czego wynika celibat i pozwala na rozwiązanie niektórych wątpliwości. Trudność zaś polega na tym, że prawo zobowiązuje nie tylko do celibatu, ale także do życia w doskonałej czystości, która wprost jest nakazana ślubem (votum) składanym milcząco. Ponieważ ze święceniemi Kościoła od wieków łączy zobowiązanie do życia w doskonałej czystości, nikt nie może otrzymać święceń, jeśli nie przyjmie na siebie takiego zobowiązania. Kandydat, przynajmniej milcząco, składa ślub życia w czystości. I to ten ślub wiąże bardziej niż celibat, bo go się uznaje za ślub uroczysty. Nikt z tego ślubu nie może zwolnić i czyni ślubującego niezdatnym do zawarcia małżeństwa” (Stawniak, 2011: 51). Celibat, zatem, ma u swych podstaw prawo kościelne (zob. Grochowina, 2012: 11-24). Jednocześnie stanowi on rodzaj „ofiary publicznej” księdza, adresowanej do jego wiernych (zob. Graczyk, 2009: 89-104). Z tego tytułu Kościół może wymagać od adeptów kapłaństwa bezżenności i rezygnacji z seksu, ponieważ zakłada, że dar charyzmatu mogą oni wypraszać sami, jak i z pomocą Kościoła (zob. Stawniak, 2011).

Wielu autorów zaznacza, że bezżenność nie należy do istoty święceń kapłańskich, chociaż utożsamia się go ze ślubem czystości. Pierwotnie duchownych obowiązywała okresowa wstrzeźliwość seksualna we współżyciu z żonami lub konkubinami, a nie bezżenność (zob. Ryś, 2002: 43-45; Bujak, 2012: 29-30). Waldemar Barszcz wyjaśnia, że celibat i wstrzeźliwość, połączone z sobą, stanowią ślub czystości (Barszcz, 2001: 51, zob. Baniak, 2002: 75-88).

2. Badania socjologiczne w środowiskach młodzieży gimnazjalnej w Polsce dotyczące jej nastawienia do obowiązkowej bezżenności i czystości seksualnej księży rzymskokatolickich

Problematykę obowiązkowej bezżenności i czystości seksualnej księży rzymskokatolickich uwzględniłem także w środowiskach młodzieży gimnazjalnej, w ramach badań dotyczących jej religijności i moralności oraz nastawienia do Kościoła instytucjonalnego i do księży parafialnych. Respondentów do badań dobierano techniką warstwową z list ewidencyjnych uczniów gimnazjów (zob. Blalock 1997: 16-1). Uwzględniając ten sposób doboru próby respondentów, zależało mi, żeby zapewniał on reprezentatywność wyników badań. Zatem musiał on być probabilistyczny, aby wyniki badań danej próby można było uogólnić na całą populację uczniów gimnazjów uczestniczących w badaniach. Dobór ten jednak musiał uwzględniać też to, że w badanych populacjach może wystąpić większość osób o pewnych

cechach, np. ze względu na płeć, pochodzenie społeczne, miejsce zamieszkania czy religijność. W tym przypadku najlepszy okazał się dobór warstwowy, który zastosowałem w badaniach. Hubert M. Blalock pisze, że „Pobierając próbę warstwową dzielimy najpierw populację na szereg grup lub kategorii, następnie zaś z każdej warstwy losujemy niezależne próby. Dobór można przeprowadzić według takich zmiennych, jak np.: płeć, wiek, typ wykształcenia, zawód, miejsce zamieszkania, typ instytucji, typologię wierzeń i praktyk religijnych itp.” (zob. Blalock 1997: 449-450). Earl Babbie metodę warstwową nazywa „metodą kwotową” i zaznacza, że „W próbie kwotowej (quota sampling) wychodzi się od macierzy lub tabel, opisujących istotne dla badania cechy populacji” (zob. Babbie, 2007: 206).

W badaniach uczestniczyli uczniowie pierwszej i trzeciej klasy gimnazjalnej. W analizach korelacyjnych między zmiennymi uwzględniłem związki o współczynniku przewyższającym znacznie próg istotności statystycznej. W analizach korelacyjnych stosowałem miernik Q Kendalla, mający zastosowanie wyłącznie dla tablic 2x2, który przyjmuje postać wzoru: $Q = \frac{ad-bc}{ad+bc}$. Istotna statystycznie zależność występuje wtedy, kiedy $Q = + < 0,200 - 0,999$ albo $Q = - > 0,200 - 0,999$. W przedziale od $- 0,200$ do $+ 0,200$ brak istotnej zależności. Miernik Q Kendalla jest także określany w statystyce jako współczynnik zbieżności Yule’a (zob. Pocięcha, 1974: 4). W toku badań zastosowałem metodę monograficzną i sondażu wsparte techniką ankiety środowiskowej, a na etapie analizy i opisu wyników badań zastosowałem metodę statystyczną, socjograficzną (tabel) i metodę korelacji zmiennych. Narzędzie badawcze stanowił kwestionariusz ankiety, zawierający pytania merytoryczne, dotyczące celibatu i czystości seksualnej księży, jak i problematyki miłości, małżeństwa i rodziny, oraz pytania obejmujące cechy społeczne respondentów, ich ocen dotyczących celibatu kapłańskiego szeroko pojmowanego.

Badania w środowisku młodzieży gimnazjalnej dotyczące tej kwestii zrealizowałem w latach 2007–2008, obejmując nimi uczniów czterech gimnazjów wiejskich w powiecie kaliskim i w czterech gimnazjach miejskich w Kaliszu. Temat badań obejmujący religijność i moralność oraz kościelność gimnazjalistów, a w jego ramach ich postawy wobec bezżenności i czystości seksualnej księży rzymskokatolickich, wymagał zapewnienia tych warunków. W badaniach tych uczestniczyło 955 gimnazjalistów w wieku 13-16 lat, w tym 636 dziewcząt (66,6%) i 319 chłopców (33,4%), zaś większy odsetek dziewcząt wynikał z ich dominacji ilościowej w populacji uczniów gimnazjów uczestniczących w badaniu, tak na wsi, jak i w mieście Kaliszu. W badanej zbiorowości gimnazjalistów zdecydowanie dominowali uczniowie

szkół miejskich – 586 (61,4%) nad uczniami szkół wiejskich – 369 (38,6%). Podział respondentów według deklaracji wiary religijnej: głęboko wierzący – 17,9% (w tym 18,8% i 16,6%); wierzący – 60,5% (w tym: 63,8% i 54,0%); wątpiący – 8,9% (w tym: 7,6% i 11,6%); obojętni religijnie – 5,9% (w tym: 5,3% i 6,9%); niewierzący – 3,9% (w tym: 2,8% i 5,9%); brak danych – 2,9% (w tym: 1,9% i 5,0%). Udział respondentów w praktykach religijnych był według ich deklaracji następujący: systematyczny – 46,9% (w tym: dziewczęta – 49,4% i chłopcy – 42,0%); niesystematyczny – 13,8% (w tym: 15,4% i 10,3%); rzadki – 12,0% (w tym: 12,1% i 11,9%); okazjonalny – 13,1% (w tym: 10,8% i 17,6%); niepraktykujący – 14,2% (w tym: 12,3% i 18,2%). Oczywiście, wskaźniki te informują jedynie o deklaracjach udziału gimnazjalistów w praktykach religijnych, a nie o rzeczywistym ich udziale w nich, który może być mniejszy od deklarowanego (zob. Baniak, 2008: 22-25; 97-100; 103-107).

W Polsce dotąd nie pytano gimnazjalistów w badaniach socjologicznych, jakie jest ich nastawienie do kwestii obowiązkowej bezżenności i abstynencji seksualnej księży rzymskokatolickich. Nie ma więc możliwości skonfrontowania wyników moich badań na ten temat z wynikami innych badań. Badania moje są jedyne i choć mają już swoją „historię”, wyniki ich są ciągle aktualne, ukazują szeroko postawy tej kategorii młodzieży polskiej wobec celibatu i abstynencji seksualnej księży rzymskokatolickich.

3. Celibat obowiązkowy i czystość seksualna księży rzymskokatolickich w spostrzeżeniach i ocenach młodzieży gimnazjalnej

Celibat obowiązkowy jest trwałym składnikiem modelu kapłana rzymskokatolickiego. Badając model księdza parafialnego, który mieli skonstruować samodzielnie gimnazjaliści biorący udział w badaniach socjologicznych, uwzględniłem także ich osobiste nastawienie do celibatu obowiązkowego czystości seksualnej księży rzymskokatolickich. Interesowało mnie, czy polska młodzież gimnazjalna ustosunkuje się do normy celibatu obowiązkowego księży podobnie jak młodzież szkół średnich i akademicka, czy też podejście gimnazjalistów jest odmienne, być może nawet oryginalne (zob. Baniak, 1993: 83-106). W związku z tym postawiłem im to samo pytanie, jak tamtym kategoriom młodzieży polskiej. Wypowiedzi na to pytanie ukazują przybliżony obraz nastawienia młodzieży gimnazjalnej w Polsce do celibatu czystości seksualnej księży rzymskokatolickich, jako zjawiska swojego i kontrowersyjnego, a pośrednio też jej ocenę dotyczącą doktryny ko-

ścielnej nakazującej celibat i czystość seksualną wszystkim księżom parafialnym i zakonnym.

Konieczność obowiązku bezzenniści jako warunek uzyskania przez diakona święceń kapłańskich i trwałości księdza w kapłaństwie instytucjonalnym

Bezzenność obowiązkowa stanowi istotny warunek przyjęcia kandydata do seminarium duchownego, uzyskania święceń diakonatu przez alumna, święceń kapłańskich przez diakona, trwania księdza w kapłaństwie i bycia w stanie duchownym. Odstąpienie diakona od przyjęcia bezzenniści spowoduje odmowę władzy kościelnej udzielenia mu święceń kapłańskich, zaś zawarcie przez księdza małżeństwa cywilnego spowoduje automatyczne zawieszenie go w funkcjach kapłańskich i wykluczenie ze stanu duchownego, lecz nie zwalnia go z bezzenniści, ponieważ ślub cywilny nie jest traktowany w Kościele jako związek małżeński, lecz ma status konkubinat. Ksiądz konkubent nie jest mężem kobiety, z którą łączy go więź emocjonalna i seksualna, lecz pozostaje kapłanem, który złamał obietnicę czystości seksualnej. Nadal pozostaje on kapłanem, który popełnił ten grzech nieczystości będąc w nieformalnym związku z kobietą. Jaki jest zatem stosunek badanej młodzieży gimnazjalnej do konieczności i powszechności bezzenniści kapłańskiej? Czy młodzież ta postrzega bezzenniść jako konieczny warunek uzyskania święceń kapłańskich przez alumna-diakona i trwałości księdza w instytucjonalnym kapłaństwie? Wypowiedzi jej na ten temat ukazuje tabela 1.

Tabela 1. Konieczność bezzenniści i czystości seksualnej do uzyskania święceń kapłańskich przez diakona i trwałości księdza w kapłaństwie w ocenie badanych gimnazjalistów (w procentach)

Celibat księży	Dziewczęta	Chłopcy	G. więcej	G. mniej	Badani łącznie
Konieczność obowiązkowej bezzenniści do uzyskania kapłaństwa przez alumna – diakona					
Całkowita	12,2	12,5	15,7	10,1	12,3
Częściowa	21,6	16,0	24,7	16,7	19,8
Trudno mi ocenić	5,8	6,0	7,3	4,9	5,9
Zbędna	56,0	61,4	48,8	63,5	57,8
Brak danych	4,4	4,1	3,5	4,8	4,2

Konieczność bezżenności i czystości seksualnej do dozgonnego trwania księdza w kapłaństwie					
Całkowita	8,8	8,5	11,9	6,7	8,7
Częściowa	14,0	11,5	18,2	10,1	13,2
Trudno mi ocenić	4,1	4,4	3,5	4,6	4,2
Zbędna	68,7	71,5	62,9	73,8	69,6
Brak danych	4,4	4,1	3,5	4,8	4,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badania własne. (G = gimnazjum).

Beżżenność obowiązkowa jako podstawowe kryterium dopuszczenia alumna-diakona do święceń kapłańskich akceptuje niespełna jedna trzecia badanych gimnazjalistów (32,1%), w tym 33,8% dziewcząt i 28,5% chłopców, a także większy odsetek uczniów gimnazjów wiejskich (40,4%) niż gimnazjów miejskich (26,8%). Okazuje się, że pochodzenie środowiskowe (wieś – miasto) bardziej niż płeć oddziałuje na nastawienie gimnazjalistów do obowiązkowej beżżenności księży. Gimnazjalistów wiejskich akceptujących ten obowiązek jest znacznie więcej niż licealistów miejskich. Jednak wśród ogółu tych respondentów opowiadających się za koniecznością beżżenności, zdecydowaną mniejszość stanowią ci, którzy twierdzą, że konieczność ta jest całkowita – jedynie co szósty respondent był o tym przekonany. Z kolei 19,8% zaznacza, że celibat może być tylko potrzebny niektórym księżom, o ile sami zechcą wybrać beżżenność.

Respondenci twierdzący, że beżżennością obowiązkową mogą być objęci wszyscy księża, opinię własną uzasadniają różnymi argumentami, jak na przykład takimi: „Wydaje mi się, że jeśli ksiądz byłby żonaty, to nie mógłby służyć Bogu dobrze, nie umiałby kochać Boga bardziej niż własną żonę. A do tego Kościół miałby przez niego same kłopoty, bo musiałby utrzymywać też jego rodzinę i prosić, żeby pracował wydajniej dla wiernych w parafii. Taki ksiądz mógłby odmówić posłuszeństwa biskupowi, jeśli on chciałby przenieść go do innej parafii. A celibat eliminuje te wszystkie trudności” (dziewczyna, l. 16); „Bez celibatu jest mi trudno wyobrazić sobie księdza pracującego w parafii, czyli takiego, który nie jest sam, ale ma swoją żonę i rodzinę. Takiej sytuacji katolicy w Polsce nie przyjęliby jako normalnej i odsunęliby się od Kościoła” (chłopiec, l. 16).

Z kolei opinie respondentów twierdzących, że konieczność beżżenności powinna być względna i obejmować tylko księży, którzy całkowicie dobrowolnie ją wybrali, albo księży zakonnych, są bardziej liberalne i preferują

wolność księży w wyborze stylu życia. Opinie te uzasadniali oni różnymi argumentami, jak na przykład takimi: „*A po co, z jakiego ważnego powodu, obarczać celibatem wszystkich księży i zabraniać im posiadania żony i rodziny. (...) Ja uważam, że bez żony i rodziny powinni być księża zakonni, a także ci kapłani parafialni, którzy sami nie chcą się żenić i mieć własnych dzieci. Tak byłby sprawiedliwiej, a księża nie musieliby mieć kobiet pokątnie i nielegalnie uprawiać z nim seks*” (chłopiec, l. 16); „*Według mnie w celibacie i abstynencji seksualnej, bez własnej żony i rodziny, mogą pozostawać wyłącznie kapłani zakonni, jako że ich głównym zadaniem jest stała modlitwa i kult Boga. Gdyby mieli oni własne żony i dzieci, ich miłość do Boga byłaby ograniczona, niepełna. Celibat i abstynencja seksualna chroni zakonników i niektórych księży parafialnych od tego rozdzielenia swojej miłości, czyli między Boga i kobietę. Nie trzeba tu zmieniać niczego*” (dziewczyna, l. 16).

Natomiast 57,8% badanych gimnazjalistów zdecydowanie odrzuca konieczność bezżenności dla wszystkich księży, gdyż dostrzegają w niej „przymuszanie” lub „nakazywanie” im obowiązkowej całkowitej abstynencji seksualnej na całe życie, bez wcześniejszego zapytania ich o „zgode” czy też bez „liczenia się” z ich potrzebami emocjonalnymi i seksualnymi. Postawę taką ukazują w swoich wypowiedziach: „*Ksiądz to zwykły mężczyzna, tylko chodzi w sutannie, bo został kapłanem. Ale ani jego kapłaństwo, ani strój duchowny, nie odbierają mu potrzeby kochania kobiety. A gadanie, że celibat i brak seksu ułatwi księdzu pełniejszą miłość Boga, to czysta demagogia kościelna. W praktyce na parafii wygląda to zupełnie inaczej – księża mają swoje kobiety, w których się zakochują. A gdyby nie byli związani celibatem, uniknęliby hipokryzji moralnej. Celibat obowiązkowy jest moim zdaniem zupełnie zbędny i powinien zostać zlikwidowany przez papieża*” (chłopiec, l. 16); „*Z powodu celibatu obejmujących księży wiele dziewczyn i kobiet nie może znaleźć dla siebie kandydata na męża. Sama wiem, że prawie każdy ksiądz pracujący w parafii mógłby zostać mężem jakiejś kobiety, gdyby mógł się ożenić. Ja sama chętnie zostałabym żoną księdza, choćby naszego wikarego, bo to piękny i dobry mężczyzna. Przez celibat jest to niemożliwe, a on tylko marnuje się jako facet, bo nie może żyć normalnie, jak inni mężczyźni, mieć własną żonę i rodzinę*” (dziewczyna, l. 16). Taki sprzeciw i krytykę celibatu nakazanego wszystkim księżom przez Kościół widzimy u większego odsetka chłopców (61,4%) niż dziewcząt (56,0%) oraz u większego odsetka gimnazjalistów miejskich (63,5%) niż wiejskich (48,8%). Gimnazjaliści miejscy znacznie częściej są przeciwni konieczności bezżenności księży niż gimnazjaliści wiejscy. Oznacza to, że młodzież

wiejska jest bardziej krytycznie nastawiona do celibatu kapłańskiego niż młodzież wiejska.

W ocenie wielu badanych respondentów, bezżenność nie jest i nie powinna być bezwzględnym warunkiem uzyskania święceń kapłańskich przez diakona, jak i nie powinna decydować o trwałości księdza w kapłaństwie, z równoczesnym z odrzuceniem przez niego możliwości zawarcia małżeństwa i założenia rodziny: *„Ja uważam, że najważniejsze jest tu prawdziwe oraz jasno i wyraźnie odczytane przez alumna powołanie kapłańskie i chęć pracy w Kościele. Bardzo ważna jest też autentyczna i głęboka jego wiara religijna oraz szczerza pobożność, którą ludzie chcą widzieć u niego jako przyszłego kapłana, a nie celibat i brak seksu. Moim zdaniem, małżeństwo i rodzina nie stoją na przeszkodzie kapłaństwu i służbie religijnej księdza w Kościele. Tak jest w innych Kościołach, to dlaczego nie mogłoby być w Kościele rzymskim? Ja nie rozumiem tego. Po co obarczać księży bezżennością, nie ma w tym żadnego sensu”* (dziewczyna, l. 16); *„Zabranianie księżom posiadania żony i rodziny jest sprzeczne z naturą. A zakazywanie im uprawiania seksu z kobietami jest czymś śmiesznym i nie do przyjęcia w normalnym życiu. W ten sposób księża muszą szukać miłości, pocieszenia i seksu u przygodnych kobiet. A to jest bez sensu. Nie wiem, co to ma wspólnego z religią, chyba nic kompletnie. Tylko służy interesom Kościoła i do pozbawiania księży wolności. Biskupi chcą mieć ich całkiem dla swoich potrzeb”* (chłopiec, l. 16). Natomiast 10,1% badanych albo nie potrafiło zająć swojego stanowiska w tej kwestii, albo pominęło pytanie jej dotyczące: *„Ja wiem, że takie sytuacje mają miejsce w Kościele katolickim, bo księża nie mają swoich kobiet, ale nie potrafię ustosunkować się do nich, zająć własnego punktu widzenia”* (chłopiec, l. 15).

Badania wykazały też, że zaledwie 21,9% gimnazjalistów, widzi w obowiązkowej bezżenności i czystości seksualnej istotny warunek trwania księży w kapłaństwie służebnym, uzasadniając swoją opinię różnymi argumentami: *„W mojej ocenie obowiązkowy celibat i zakaz seksu jest bardzo potrzebny, bo ułatwia księdzu dwie sprawy: po pierwsze wtedy może on kochać tylko Boga, a po drugie może też całkowicie poświęcić się pracy w Kościele i dla swoich parafian. Proboszcz w naszej parafii jest takim księdzem. Gdyby ksiądz miał żonę i uprawiał z nią stale seks, a także miał dzieci i nimi się zajmował, to jego miłość do Boga nie byłaby pełna, a żona i dzieci ograniczyłyby mu czas na pracę w parafii [sic!]. Bez celibatu księża Kościół nie mógłby normalnie funkcjonować. Dlatego księża muszą być kawalerami abstynentami”* (chłopiec, l. 16). Taki pogląd podziela 22,8% dziewcząt i 20,0% chłopców oraz 30,1% uczniów gimnazjów wiejskich i 16,8% uczniów

gimnazjów miejskich. Okazuje się więc, że lokalizacja środowiskowa bardziej niż płeć wpływa na negatywne lub pozytywne spojrzenie gimnazjalistów dotyczące obowiązkowej bezzenności i jej roli w życiu księży. Zależność tę miernik Q Kendalla lokuje na średnim poziomie oddziaływania ($Q = 0,456$).

Największy odsetek respondentów (69,6%) otwarcie twierdzi, że obowiązkowa bezzenność jest zupełnie zbędna do wykonywania zawodu księdza parafialnego. Ocenę swoją ci respondenci uzasadniali różnymi argumentami, jak na przykład takimi: „*Według mnie, no wie Pan, celibat nie ma żadnego związku z zadaniami wykonywanymi przez księdza w parafii. Jest on tylko staroświeckim przesądem, bez którego Kościół nie potrafi się obejść i funkcjonować. Ten przesąd w Kościele nazywa się tradycją. Samotnymi księżmi można łatwo dyrygować i manipulować, rozkazywać im jak w wojsku żołnierzom, mówić im co i jak mają robić, przenosić ich z jednego miejsca na inne miejsce, nie pytając ich, czy wyrażają zgodę na to, czy sami chcą opuścić parafię. Gdyby księża mieli żony i dzieci, to nie byłoby tak łatwo nimi rozporządzać [sic!]. Z tego właśnie powodu Kościół upiera się za pozostaniem celibatu dla księży i nakazuje go im wszystkim*” (dziewczyna, l. 16). Z tych i innych jeszcze powodów przeciwko łączeniu celibatu z kapłaństwem opowiada się tu 68,7% dziewcząt i 71,5% chłopców oraz 62,9% uczniów gimnazjów wiejskich i 71,3% uczniów gimnazjów miejskich. Zatem także w tej kwestii pochodzenie środowiskowe (lub typ gimnazjum) bardziej niż płeć respondentów wpływa na krytyczną opinię młodzieży dotyczącą związków bezzenności z kapłaństwem. Miernik Q Kendalla zależność tę lokuje na średnim poziomie ($Q = 0,468$). Pozostali respondenci (8,4%) albo nie zajęli swojego stanowiska w tej kwestii, albo pominęli pytanie jej dotyczące.

Badania także wykazały, że zmienną niezależną, która najbardziej oddziałuje na oceny gimnazjalistów dotyczące bezzenności i czystości seksualnej księży oraz jej roli w ich życiu zawodowym i osobistym, jest wiara religijna. Najliczniej bezzenność i czystość seksualną akceptują i opowiadają się za ich koniecznością i powszechnością gimnazjaliści głęboko wierzący (77,6%) oraz wierzący (55,9%). Natomiast najliczniej je kwestionują i odrzucają jako zbędne w życiu księży, gimnazjaliści niewierzący (87,6%) i obojętni religijnie (72,4%). Zależność tę potwierdza miernik Kendalla Q wynoszący 0,780. Oznacza to, że między głęboką wiarą oraz pełnym jej brakiem (niewiarą) u gimnazjalistów i i postrzeganiem przez nich bezzenności i abstynencji seksualnej księży zachodzi bardzo istotna zależność statystyczna. Inaczej mówiąc, im głębszy jest poziom wiary religijnej

respondentów, tym liczniej i chętniej akceptują oni obowiązek bezżenności i czystości seksualnej księży i doceniają ich rolę w funkcjonowaniu Kościoła. Z kolei zanik wiary sprzyja najczęściej kontestowaniu przez gimnazjalistów bezżenności i czystości seksualnej i ich roli w życiu księdza i w pracy Kościoła.

Podobną zależność dostrzegamy między kryzysem tożsamości osobowej gimnazjalistów oraz akceptacją i odrzuceniem przez nich bezżenności kapłańskiej. Respondenci przeżywający silny kryzys tożsamości osobowej, najczęściej kontestują konieczność i powszechność bezżenności i niezbędność czystości seksualnej księży (72,8%), ale już rzadziej tak postępują respondenci, którzy przeżywają słaby kryzys własnej tożsamości (55,3%). Natomiast gimnazjaliści nie przeżywający tego kryzysu i normalnie funkcjonujący na co dzień, najczęściej akceptują bezżenność i czystość seksualną księży i opowiadają się za ich koniecznością i powszechnością (68,2%), a dwukrotnie rzadziej je kwestionują i odrzucają jako zbędne (30,4%). Różnica wskaźnikowa między nimi jest duża i wynosi aż 38 punktów procentowych. Miernik Kendalla $Q = 0,568$ oznacza, że między tymi zmiennymi zachodzi ujemna istotna zależność statystyczna na wysokim poziomie.

4. Nastawienie badanych gimnazjalistów do księży żonatych i ocena kosztów utrzymania ich rodzin

Badania socjologiczne wykazały, że 72,5% dorosłych katolików świeckich w Kaliszu jest przeciwnych obowiązkowej bezżenności wszystkich księży, a jednocześnie 52,7% nie chciałoby ponosić kosztów utrzymania żonatych księży i ich rodzin, jeśli tacy pracowaliby w ich parafiach. W przekonaniu 51,7% to władze kościelne powinny opłacać pracę księży parafialnych i zakonnych z własnego budżetu. Natomiast parafianie płaciliby podatek kościelny, z którego mogłyby pochodzić środki na utrzymanie i ubezpieczenie księży i ich rodzin – żon i dzieci, jak dzieje się to w wielu krajach katolickich i protestanckich (zob. Baniak, 1994: 117-119). Wzorem tych wypowiedzi dorosłych katolików świeckich, postanowiłem dowiedzieć się, czy młodzi polscy katolicy, jakimi są też gimnazjaliści, akceptowaliby żonatych księży i czy w przyszłości, już jako dorośli niezależni finansowo, byłiby skłonni ponosić koszty utrzymania tych księży i ich rodzin w swoich parafiach? Wypowiedzi ich ukazuje tabela 2.

Tabela 2. Nastawienie badanych gimnazjalistów do księży żonatych i deklaracja ponoszenia kosztów utrzymania ich rodzin (w procentach)

Deklaracje re-spondentów	Dziewczęta	Chłopcy	G. wiejskie	G. miejskie	Badani łącznie
Akceptacja księży żonatych i ich rodzin					
Akceptuję	60,0	64,3	54,2	65,9	61,4
Nie akceptuję	27,6	21,6	33,3	20,8	25,6
Trudno mi ocenić	8,9	8,5	8,7	8,9	8,8
Brak danych	3,5	5,6	3,8	4,4	4,2
Ponoszenie w przyszłości kosztów utrzymania księży żonatych i ich rodzin w parafii					
Ja będę ponosić koszty	48,4	43,9	50,0	45,1	46,9
Biskupi będą ponosić koszty	38,0	41,1	36,8	40,4	39,1
Trudno mi teraz to ocenić	10,1	9,4	9,4	10,1	9,8
Brak danych	3,5	5,6	3,8	4,4	4,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badania własne. (G = gimnazjum).

Z badań socjologicznych wynika, że 61,4% gimnazjalistów deklaruje, że akceptuje księży żonatych, mających swoje żony i rodziny, w tym nieco więcej chłopców niż dziewcząt, lecz dwukrotnie więcej gimnazjalistów miejskich niż wiejskich. Oznacza to zatem, że środowisko lokalne bardziej niż płeć oddziałuje na deklaracje gimnazjalistów dotyczące akceptacji księży żonatych i ich rodzin. Test Kendalla Q = 0,386 i oznacza, że między tymi zmiennymi zachodzi istotna zależność statystyczna na niskim poziomie. Ci respondenci w pełni zaakceptowaliby księży żonatych wraz z ich rodzinami, jeśli sytuacja pod tym względem w Kościele rzymskokatolickim uległaby zasadniczej zmianie, czyli wtedy, kiedy księża sami mogliby wybierać między obowiązkiem celibatu lub jego odrzuceniem dla połączenia kapłaństwa z małżeństwem i rodziną. Deklaracje własne uzasadniali oni takimi na przykład argumentami: „*Mnie zupełnie nie przeszkadzałoby, jeśli księża mieliby swoje legalne żony i dzieci. Księża są przecież normalnymi mężczyznami, mają więc prawo do miłości kobiety, jak i prawo do obdarzania jej własną miłością i przyjaźnią, do regularnego seksu w małżeństwie (...)*”. (dziewczy-

na. l. 16); „*Ja znam osobiście księdza, który ma kobietę od wielu lat, ale musi ukrywać swój romans z nią przed swoją rodziną i ludźmi w parafii. Sytuacja ta jest chora i beznadziejna. Nie potrafię pojąć tego, jak można zabraniać księżom miłości i więzi seksualnej z kobietą*” (chłopak, l. 16).

Większy problem dla badanych gimnazjalistów stanowi deklaracja ponoszenia kosztów utrzymania finansowego żonatych księży i ich rodzin. Jeśli 61,4% gimnazjalistów akceptuje księży żonatych i ich rodziny, to zaledwie 46,9% byłoby chętnych do ponoszenia kosztów utrzymania ich wraz z rodzinami. Koszty te chętniej ponosiłyby dziewczęta niż chłopcy (48,4% wobec 43,9%), a także chętniej gimnazjaliści ze wsi niż z miasta (50,0% wobec 45,1%). Zależność między środowiskowym pochodzeniem gimnazjalistów a akceptacją przez nich księży żonatych miernik Kendalla ukazuje jako istotną na średnim poziomie, gdzie $Q = 0,526$. Natomiast bardzo istotna zależność na wysokim poziomie zachodzi między płcią gimnazjalistów a deklaracjami ponoszenia przez nich kosztów utrzymania i ubezpieczenia rodzin księży żonatych, a miernik Kendalla Q wynosi tu 0,785, wskazując na wysoki poziom tej zależności. To dość jednoznacznie krytyczne nastawienie respondentów uzasadniają różnymi powodami i motywami, jak np. takimi: „*Myślę, że jako katoliczka, zdecydowałabym się na opłacanie kosztów utrzymania księży żonatych oraz ich rodzin. Oczywiście, jeśli by nie miałoby oni innych źródeł na to utrzymanie*” (dziewczyna, l. 15); „*Moim zdaniem, na ten cel pieniądze powinny pochodzić tylko z podatku na cele kościelne. Taki podatek jest w innych krajach i powinien być też w Polsce. Kościół powinien dogadać się z prezydentem i sejmem w tej sprawie i zgodzić się na ten podatek, a ludzie religijni na pewno by go płacili. Innego wyjścia ja nie widzę*” (chłopiec, l. 16).

Z kolei 25,6% badanych gimnazjalistów, w tym 27,6% dziewcząt i 21,6% chłopców oraz 33,3% uczniów gimnazjów wiejskich i 20,8% uczniów miejskich jest przeciwna życiu małżeńskiemu i rodzinnemu księży parafialnych. Pochodzenie środowiskowe bardziej niż płeć respondentów oddziałuje na ich krytyczne nastawienie do księży żonatych i ich rodzin. Stąd gimnazjaliści wiejscy chętniej niż gimnazjaliści miejscy odnoszą się do księży żonatych z własnymi rodzinami. Dlatego zaznaczają, że nie zaakceptowałyby anulowania celibatu w Kościele. Stanowisko to uzasadniają takimi argumentami, jak na przykład: „*Przecież ksiądz wybrał święty zawód, bo takim zawodem jest według mnie kapłaństwo. (...) Swoje życie i miłość oddał Bogu i Kościołowi, a nie jednej kobiecie. Powinien być wierny temu przyrzeczeniu i nie wiązać się z kobietą, bo inaczej zdradziłby Boga. (...) Kapłaństwo z celibatem to zawód ryzykowny, ale księża kawalerowie są potrzebni*”

i ludzie chcą, żeby tacy właśnie dla nich pracowali w parafii” (dziewczyna, l. 16); „Trudno jest mi to wyobrazić sobie, że niektóre kobiety mogą wiązać się z księdzem czy z zakonikiem (...). A także tego, że jakiś duchowny sam uganiania się za kobietami (...). Przecież ksiądz jest poświęcony Bogu i nie wolno mu żyć z kobietą, ani mieć swojej żony i dzieci. Dlaczego tak się dzieje? Może to szatan poddaje im takie pokusy, bo on walczy z Jezusem, a ksiądz ma tylko Jezusowi służyć, a nie kobiecie (...).” (dziewczyna, l. 16).

Wśród badanych gimnazjalistów 39,1%, w tym 43,9% chłopców i 48,4% dziewcząt oraz 36,8% uczniowie gimnazjów wiejskich i 40,4% uczniów gimnazjów miejskich nie chciałoby ponosić w przyszłości kosztów utrzymania i ubezpieczenia żonatych księży i ich rodzin. Płeć bardziej niż środowiskowe pochodzenie warunkuje nastawienie respondentów do kwestii ponoszenia kosztów utrzymania księży żonatych i ich rodzin. Zależność ta jest jednak bardzo słaba, a test Kendalla Q wynosi tu 0,357. W ich ocenie jest to wyłączny obowiązek biskupa kierującego diecezją. Dlatego jeśli księża mogliby się żenić i zakładać własne rodziny, to obowiązek utrzymania ich rodzin spoczywałby właśnie na biskupie, który wysyła żonatego księdza do konkretnej parafii wraz z jego rodziną. Ci respondenci także, jak zaznaczali w wypowiedziach, opowiadają się za podatkiem kościelnym. W ich ocenie, pieniądze na utrzymanie i ubezpieczenie rodziny żonatego księdza biskup czerpałby właśnie z tego źródła – z podatku na cele kościelne. W ich przekonaniu, większość katolików w Polsce zgodziłaby się na taki podatek, gdyż byłby on uczciwym i sprawiedliwym podejściem do problemu i losu rodzin księży żonatych. Pogląd ten uzasadniają takimi argumentami, jak: „*Media w Polsce mówią od dawna o potrzebie podatku dla Kościoła. Ale nie wiem, z jakiego powodu biskupi nie chcą się zgodzić na taki podatek? Przecież mieliby z niego pieniądze i na taki cel. Może wiedzą, że celibatu księży papież nie zlikwiduje, a wtedy nie zaistnieje problem żonatych księży (...)*” (dziewczyna, l. 16); „*Pracę w parafii zlecają księżom ich biskupi. To oni powinni płacić księżom za pracę w parafii dla wiernych. (...) Gdyby ksiądz miał swoją żonę i rodzinę, to biskup także musiałby zapewnić im środki na ich utrzymanie, a nie ktoś inny. Ale myślę, że taka sytuacja szybko nie nastąpi, bo księża nadal będą żyć w celibacie (...)*” (chłopiec, l. 16).

Porównując wskaźniki wyżej ukazane, można stwierdzić, że badani gimnazjaliści, niezależnie od swojej płci i pochodzenia środowiskowego, chętniej deklarują akceptację księży żonatych i ich rodzin, oponując zarazem przeciw nakładaniu na nich obowiązku bezżenności, niż chęć ponoszenia kosztów na utrzymanie ich rodzin. Dwukrotnie mniejszy odsetek deklaruje chęć ponoszenia takich kosztów. Utrzymanie księży żonatych i ich rodzin to

obowiązek biskupa diecezjalnego lub parafian, a źródło środków niezbędnych do utrzymania księży i ich rodzin ci respondenci upatrują w podatku kościelnym, który uiszczaliby wszyscy katolicy.

Zakończenie

W podsumowaniu analiz i refleksji ukazanych w tym artykule, należy stwierdzić, że obowiązkowa bezżenność i czystość seksualna księży rzymskokatolickich ciągle pozostaje problemem kontrowersyjnym, także w środowisku młodzieży polskiej. Przykładem tego jest krytyczne nastawienie badanych gimnazjalistów do bezżenności i abstynencji seksualnej oraz do ich roli w życiu księży. W tym właśnie kontekście bezżenność i aseksualność księży postrzega większość pytanych o to gimnazjalistów wiejskich i miejskich, niezależnie od swojej płci, pochodzenia społecznego czy postaw i działań religijnych. Większość spośród nich zdecydowanie kontestuje konieczność i powszechność bezżenności i czystości seksualnej księży, a jedynie niektórzy opowiadają się wyłącznie za dobrowolnym jej wyborem przez tych księży, którzy zechcą żyć w samotności, bez własnej żony i rodziny, mając wyraźnie predyspozycje do takiego stylu życia w kapłaństwie. Tylko nieliczni chcą, żeby bezżennością byli objęci wszyscy księża – diecezjalni i zakonni. Taką opinię ujawniają najczęściej dziewczyny i chłopcy deklarujący głęboką wiarę i systematyczne spełnianie praktyk religijnych. Wiara słabsza, a tym bardziej jej brak oraz zaniedbywanie praktyk religijnych, sprzyjają kwestionowaniu i odrzucaniu przez gimnazjalistów obowiązku bezżenności i aseksualności dla księży. Większość badanych gimnazjalistów akceptuje księży żonatych i mających swoje legalne rodziny. Natomiast już znacznie mniejszy ich odsetek deklaruje gotowość do ponoszenia w przyszłości kosztów utrzymania i ubezpieczenia tych księży i ich rodzin. W ich ocenie, obowiązek ten spoczywa albo na biskupie kierującym diecezją, albo na samych parafianach, wśród których pracowałiby księża żonaci z własnymi rodzinami. Jednocześnie ci sami respondenci opowiadają się za podatkiem kościelnym jako źródłem, z którego pochodziłyby pieniądze na ten cel. Większość badanych gimnazjalistów uważa, że obowiązkowa bezżenność i czystość seksualna zniechęcają kandydatów do kapłaństwa, ułatwiają też wielu alumnom rezygnację z formacji kapłańskiej w seminarium duchownym, a księżom przeżywającym kryzys powołania ułatwiają decyzję porzucenia stanu duchownego i powrót do życia w stanie małżeńskim i w rodzinie (zob. Baniak, 2008: 339-349).

BIBLIOGRAFIA

- [1] Augustyn J., (2002), *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
- [2] Babbie E., (2007), *Badania społeczne w praktyce*, tłum. Betkiewicz Witold i inni, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- [3] Baniak J., (1992), *Celibat księży w świadomości młodzieży licealnej i akademickiej w Polsce*, „W drodze”, nr 3 (223), s. 81-94.
- [4] Baniak J., (1994), *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich (na przykładzie Kalisza, Kotłowa, Przedborowa). Studium socjologiczne*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- [5] Baniak J., (2002), *Celibat ewangeliczny – jego istota, cel, sens, realizacja*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 2 (204), s. 75-88.
- [6] Baniak J., (2008), *Między buntem a potrzebą akceptacji i zrozumienia. Świadomość religijna i moralna a kryzys tożsamości osobowej młodzieży gimnazjalnej. Studium socjologiczne*, Kraków: Wydawnictwo Homini.
- [7] Barszcz W., (2001), *Prawny wymiar ślubów*, „Vita Consacrata”, nr 1, s. 48–54.
- [8] Blalock H. M., (1977), *Statystyka dla socjologów*, tłum. Tabin Marek (i inni), Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- [9] Bujak J., (2012), *Historyczne i duchowe aspekty celibatu w Kościele*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, t. 31, nr 2, s. 27-38.
- [10] Grochowina M., (2012), *Zobowiązanie duchownych do celibatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo”, nr 1 (14), s. 11-24.
- [11] Pociecha J., (1974), *O zastosowaniu współczynnika zależności stochastycznej*, [w:] Zajac K. (red.), *Problemy statystyczne i demograficzne*, Wrocław – Gdańsk: Wydawnictwo Ossolineum, s. 4-14.
- [12] Ryś G., (2002), *Celibat*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- [13] Stawniak H., (2011), *Celibat diakonów i prezbiterów w dyscyplinie Kościoła łacińskiego*, „Seminare”, t. 29, s. 47-59.

OBLIGATORY CELIBACY AND SEXUAL PURITY OF THE ROMAN-CATHOLIC PRIESTS IN PERCEPTIONS AND ASSESSMENTS OF THE JUNIOR HIGH SCHOOL STUDENTS

ABSTRACT

In this article, I present the ideas and opinions of the junior high school students regarding obligatory celibacy and purity (abstinence) sexual of the Roman-Catholic priests. The basis for this presentation are the results of my sociological research, which I realized in the years 2007-2008 among in Kalisz and in rural gymnasiums of this region. My research has shown 75 percent of the junior high school students reject the obligatory celibacy and sexual purity of all priests, and only 25 percent think that celibacy should be chosen voluntarily by the priests if they can live in solitude. Priests questioning celibacy should have their own wives and children, their own families. Most of the gymnasiums students questioned also the doctrine of the Roman-Catholic Church requiring all priests in parishes and convents (monastery) of celibacy and sexual purity. The Church, in the opinion of the junior high school students, should give married priests money support their families. Only every fourth respondent would like to maintain a family of married priests. Money to support the families of married priests tax paid by Catholics in parishes. The junior high school students from Kalisz more often reveal critical attitudes towards obligatory celibacy and sexual purity of the priests. The junior high school students from the rural schools have a more optimistic attitude to the priests' celibacy. Religious faith has the strongest influence on the attitudes of the junior high school students towards celibacy and sexual purity of the priests. The respondents who are deeply religious and believers accept celibacy more often and without reservation. However, unbelievers and indifferent religious people more often question the duty of celibacy and sexual abstinence (purity) of the priests.

Keywords:

priests' celibacy; obligatory celibacy; sexual abstinence of the priests; a family of the married priests; cost for maintaining the family of a married priests; the Roman-Catholic Church; the junior high school students.